

Agnieszka Pietrzyk

Psychologiczne kryteria niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej : refleksje biegłego psychologa dla prawników

Palestra 37/12(432), 88-95

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Pietrzyk

Psychologiczne kryteria niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej – refleksje biegłego psychologa dla prawników

Co prawnicy winni znaleźć w opinii sądowo-psychologicznej, by móc rozstrzygać o zastosowaniu art. 25 § 1 lub § 2 k.k.? Piszę ten artykuł dla określonego odbiorcy, ponieważ mimo wieloletniej już dyskusji nad psychologicznymi kryteriami niepoczytalności i poczytalności ograniczonej liczni prawnicy w swej praktyce procesowej zakładają, iż przedmiotem ekspertyzy winny być TYLKO te zjawiska i procesy psychiczne, które charakteryzują się zakłóceniami (w tym zwłaszcza zjawiska patologiczne), natomiast ekspertem w dziedzinie

patologii życia psychicznego powinien być przede wszystkim lekarz. Dlatego też – zgodnie zresztą z obowiązującymi przepisami – jako biegłych powołuje się psychiatrów, którzy dopiero w miarę własnych wątpliwości, potrzeb i UZNANIA zlecają wykonanie określonych czynności diagnostycznych psychologowi. I chociaż zarówno współpraca psychiatrów z psychologami, jak i sam zakres opinii wydawanych dla

organów sprawiedliwości rozszerzają się, to nadal można mówić o niewystarczającym wykorzystaniu kompetencji psychologów klinicznych w sprawach, w których występuje element patologii zjawisk psychicznych. A przecież sami teoretycy prawa karnego proponują obecnie określanie poczytalności przede

wszystkim za pomocą kryterium psychologicznego, tj. określenia biorącego pod uwagę skutki czynników zewnętrznych i wewnętrznych dla psychiki sprawców. Dopuszczając stosowanie również kryterium psychiatrycznego (biologicz-

nego), a więc wskazującego tylko na przyczyny niepoczytalności, albo też mieszanego (łączącego oba podejścia). Tarnawski (1975, 1981, 1988) przypomina za J. Makarewiczem, iż kryterium psychologiczne pomaga zachować decydującą rolę sędziego, który ma rozstrzygać o odpowiedzialności sprawcy.

Na uwagę zasługują badania porównawcze podstaw prawnych opiniowania o niepoczytalności w RFN, Austrii,

*„Opinia sądowo-
-psychologiczna przestała
być pomocniczym badaniem
psychometrycznym, a stała się
pełną, kliniczną diagnozą
osobowości sprawcy”.*

Szwajcarii i Polsce konstatujące, iż psychologiczne kryteria niepoczytalności i poczytalności znacznie ograniczonej są bardzo podobne we wszystkich czterech systemach prawa karnego (Gierowski, Popp, Zyss, 1992). Wydaje się to przemawiać za celowością stosowania tychże kryteriów i co za tym idzie, skłaniać prawników do opanowywania wiedzy psychologicznej w stopniu wystarczającym do wyjaśnienia nie tylko patologicznych zjawisk psychicznych, lecz również zaburzeń rozwoju osobowości, kontekstu sytuacyjnego i motywacji zachowania przestępnego. Taka wiedza może zarazem ułatwić między innymi trafne stosowanie art. 25 k.k.

Godne przypomnienia wydają się uwagi A. Szymusika (1985, s. 88), stwierdzającego, iż „jeśli uznać, że przyczyną niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności są czynniki wyłącznie natury patologicznej, to rola psychologa jest bardzo ograniczona (...). Jeśli jednak przyjąć ZGODNIE Z WOLĄ USTAWODAWCY (podkreślenie moje – A. P.), że tymi przyczynami mogą być również czynniki niepatologiczne, znaczenie opinii psychologa niepomrotnie wzrasta. W wielu punktach np. w ocenie stanów emocjonalnych może się on stać bardziej kompetentny niż lekarz psychiatra”. Ważne to słowa, tym bardziej że ich autorem jest nie kwestionowany autorytet w dziedzinie psychiatrii, wybitny lekarz i zarazem biegły sądowy. Stwierdza on ponadto, iż począwszy od lat siedemdziesiątych psychologowie, mający dotąd mocną pozycję w opiniodawstwie dotyczącym nieletnich i w ocenie wiarygodności świadków, wywalczają znaczenie dla swych ekspertyz w zakresie oceny oso-

bowości lub motywacji, czy wręcz opiniowania o stanie zdrowia psychicznego, ergo także o poczytalności (Szymusik, 1985, s. 93).

Opinia sądowo-psychologiczna przeostała być pomocniczym badaniem psychometrycznym, a stała się pełną, kliniczną diagnozą osobowości sprawcy. Jej przedmiotem nie są izolowane objawy czy zespoły psychopatologiczne (jak ma to miejsce w diagnozie psychiatrycznej), lecz cała osobowość jednostki, rozumiana jako względnie stały system mechanizmów sterujących postępowaniem ludzkim, warunkującym jego psychiczne i społeczne przystosowanie (Reykowski, 1977). Specyfiką sądowej diagnozy psychologicznej jest nie tylko ustalenie ogólnych właściwości i mechanizmów osobowościowych sprawcy, ale także określenie zjawisk i procesów psychicznych doprowadzających do popełnienia przez niego danego czynu. Czyn przestępny jest szczególnym zachowaniem człowieka, wypadkową i osobowości, i doświadczenia osobniczego, i czynników sytuacyjnych (na ich znaczenie zwrócił dobitnie uwagę Domachowski, 1981), i innych bodźców zewnętrznych. Można zatem pokusić się o twierdzenie, iż tak rozumiana kliniczna diagnoza psychologiczna zawiera psychologiczne kryteria niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej w rozumieniu art. 25 § 1 i § 2 k.k.

Polskie prawo karne posługuje się wieloma pojęciami definiującymi niepoczytalność czy też poczytalność ograniczoną: choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zakłócenia czynności psychicznych, zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub zdolność pokierowania postępowaniem. Są one

określone jako specyficzne pojęcia prawne (Tarnawski, 1976), ale przecież przekraczające wiadomości prawnika i przez to zmuszające go do zasięgnięcia opinii biegłego specjalisty. Pojęcie choroby psychicznej jest uzależnione od pojęcia zdrowia psychicznego, lecz oba te pojęcia (analogicznie jak normalność i nienormalność) są nieostre, wieloznaczne. To psychiatra, a nie psycholog **ROZPOZNAJE** chorobę psychiczną. Psycholog kliniczny koncentruje się na problemach nieprzystosowania, zmianach i zaburzeniach psychicznych, a także na określaniu ich rozmiarów. Wymaga podkreślenia to, że dla psychologa klinicznego zaburzenie psychiczne nie jest tożsame z chorobą psychiczną. Jest ono specyficzną formą nieprzystosowania przejawiającą się w sferze procesów poznawczych i w zachowaniu, zarówno w ich poszczególnych elementach składowych, jak i we wzajemnych relacjach, co zawsze w mniejszym lub większym stopniu dotyczy osobowości (Kondaš, 1984). Z tego też względu biegły psycholog wypowiada się w kwestii zakłócenia czynności psychicznych, a nie choroby psychicznej **sensu stricto**, przynależącej biologicznemu (psychiatrycznemu) kryterium niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej.

Elementem formuły psychiatrycznej jest również niedorozwój umysłowy, rozumiany jako stan wczesnego zahamowania rozwoju intelektualnego.

Może on mieć przyczyny nie tylko organiczne, ale i społeczne (np. zaniedbania wychowawcze). Stąd konieczność psychologicznej diagnozy poziomu rozwoju intelektualnego, czyli sprawności i poziomu procesów poznawczych, połączonej ściśle z działaniami zmierzającymi do wykrycia ewentualnych organicznych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Psychologia dysponuje precyzyjnymi metodami określania stopnia niedorozwoju umysłowego, co w praktyce pozwoliło trak-

tować niedorozwój znaczny (iloraz inteligencji I.I. 35–20) i głęboki (I.I. poniżej 20) jako okoliczność przesądzającą o niepoczytalności ze względu na utratę zdolności pojmowania rzeczywistości przez jednostkę. Kwestią dyskusyjną pozostaje jednak

wpływ na poczytalność ludzką niedorozwoju lekkiego (I.I. 67–52) i umiarkowanego (I.I. 51–36), na co zwraca uwagę m. in. Rutkowski (1988). Z kolei wykrycie u sprawcy czynu przestępnego organicznego uszkodzenia mózgu pozwala na wnioskowanie o znacznych zaburzeniach samokontroli i regulacji zachowań i popędów, o zaburzeniach myślenia abstrakcyjnego, obniżeniu zdolności planowania i przewidywania, niewystarczającym krytycyzmie i sztywności spostrzeżeń. Tego typu zakłócenie czynności psychicznych może być przesłanką w orzekaniu o poczytalności ograniczonej.

O sporze wokół „innych zakłóceń

„... wykrycie u sprawcy czynu przestępnego organicznego uszkodzenia mózgu pozwala na wnioskowanie o znacznych zaburzeniach samokontroli i regulacji zachowań oraz popędów ...”

czynności psychicznych” prof. M. Tarnawski (1988) mówi, że gdyby ograniczyć je tylko do zakłóceń patologicznych, to wykluczona zostałaby możliwość stosowania art. 148 § 2 w związku z art. 25 § 2 k.k. Ponadto wskazuje, że „członu psychiatrycznego” przepisu art. 25 k.k. nie można interpretować w oderwaniu od „członu psychologicznego”, albowiem „człon psychologiczny jest członem zasadniczym, wskazującym na następstwa w psychice sprawcy, przesądzającym o poczytalności, poczytalności zmniejszonej czy niepoczytalności. Natomiast człon psychiatryczny ma znaczenie pomocnicze, ma tylko sądowi pomóc w ustaleniu przyczyn niepoczytalności czy poczytalności zmniejszonej” (1988, s. 31).

W owym „zasadniczym członie psychologicznym” znajduje się i zdolność rozpoznania znaczenia czynu i zdolność pokierowania postępowaniem. Rozpoznanie znaczenia czynu dotyczy stopnia, w jakim sprawca inkryminowanego działania uświadamia sobie faktyczny, fizyczny sens swojego uczynku, jak również sens moralny, społeczny, czyli także ocenę prawną (Gierowski, 1985; Tarnawski, 1988). Odnosi się ono do rozumowego, czy używając współczesnego języka psychologii, do poznawczo-orientacyjnego aspektu procesu motywacyjnego. Należy przy tym pamiętać, iż pojęcie „zdolność” oznacza nie tyle stałą właściwość procesów poznawczych, co ich stan w momencie popełniania danego czynu zabronionego. Mogą się zdarzyć i takie przypadki, gdzie potencjalne możliwości intelektualne sprawy umożliwiałyby mu prawidłową ocenę czynu (faktyczną i prawną), ale ze względu na silne

pobudzenie emocjonalne wywołane przez czynniki stresowe (strach, wściekłość), czy niezdolność do kontroli impulsów wzbudzonych przez zaangażowanie struktur poznawczych (tęsknota, współczucie) lub pobudzenie mechanizmów popędowo-emocjonalnych (np. potrzeby seksualne, agresywne, pokarmowe) dochodzi do zniekształceń czynności umysłowych, które leżą u podłoża niewłaściwie podjętych decyzji.

Inną grupą przyczyn zniekształcających czynności umysłowe jednostki jest wpływ grupy społecznej i jej członków, w których obecności zostaje popełniony czyn przestępny. Powstają wtedy warunki, w których poczucie własnej tożsamości zostaje osłabione, następuje zanik samokontroli i tłumienia silnych emocji, odpowiedzialność jednostki rozmywa się w bezimiennej zbiorowości. Następuje łatwe uleganie wpływowi innych uczestników grupy, dążność do jak najszybszego urzeczywistnienia sugerowanych idei (Domachowski, 1981; Le Bon, 1986). Zniekształcenia procesów poznawczych w takich sytuacjach przejawiają się w selektywności ich przebiegu, w niedostrzeganiu, niebraniu pod uwagę, niepamiętaniu tego, co jest sprzeczne z dominującymi emocjami i motywami sprawcy. Owe zniekształcenia mogą powodować ograniczoną poczytalność, mimo nawet znacznego poziomu intelektualnego sprawcy.

Trzeba przyznać, że o wiele trudniejsza jest analiza formuły dotyczącej zdolności kierowania postępowaniem. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że sformułowanie to dotyczy tzw. wolicjonalnej sfery psychiki (Tarnawski, 1988). Akty woli są bardzo złożone i co

więcej, ściśle powiązane z aktami świadomości i procesami emocjonalnymi. Złożoność owa polega na tym, że występuje w nich element uczuciowy oraz procesy intelektualne spełniające rolę siły regulującej i kierującej zachowaniem. Przypomnienia wymaga to, że pojęcie woli jest dziś terminem o znaczeniu raczej historycznym i zostało we współczesnej psychologii zastąpione pojęciem „procesy decyzyjne” (Gierowski, 1985, 1988), oznaczającym czynności polegające na wyborze określonego działania ze zbioru działań możliwych. Są one ściśle związane i z poznaniem, i z motywacją. Trudno zgodzić się z założeniem przyjmowanym przez wielu prawników, iż czyn przestępny jest rezultatem „wolnej woli” czy „swobodnego

wyboru” sprawcy, co ma decydować o jego winie. Według współczesnej psychologii wybór człowieka jest zależny zarówno od sytuacji, jak i cech osobowościowych ukształtowanych w toku całego życia, a ponadto od samokontroli w przebiegu procesów motywacyjnych. Tak więc zdolność kierowania postępowaniem sprowadza się nade wszystko do zdolności człowieka w zakresie samokontroli. Jej istota wg Reykowskiego (1977) polega na podporządkowaniu różnych sprzecznych pragnień i impulsów, których źródłem mogą być poszczególne mechanizmy regulacyjne (tj. popędowo-emocjonalne i poznawcze) jednej generalnej strategii wy-

pracowanej w obrębie zorganizowanych informacji, którymi dysponuje człowiek.

Brak czy też ograniczenie samokontroli może wyrazić się jako niezdolność do panowania nad impulsami albo jako niedostosowanie podejmowanych działań do rzeczywistości, co spowodowane jest zniekształceniami czynności umysłowych człowieka, o czym pisałam już powyżej. Mechanizmem zapewniającym efektywną samokontrolę jest z jednej strony dojrzałość emocjonalna (tj.

dotycząca mechanizmów popędowo-emocjonalnych), polegająca na zdolności modulowania reakcji emocjonalnych w zależności od okoliczności, na tolerancji na zwłokę, na ograniczeniu wielkości wymagań czy też ograniczaniu nadmiernej koncentracji na teraźniejszości. A z drugiej strony – spójność i równowaga struktur poznawczych przejawiająca się w zgodności „ja realnego” i „ja idealnego”, adekwatnym postrzeganiu rzeczywistości, odpowiednim do możliwości człowieka poziomem aspiracji.

Takie rozumienie samokontroli skłoniło do zastanowienia się, czy słuszne i zasadne jest przekonanie ustawodawcy o możliwości alternatywnego traktowania możliwości rozpoznania znaczenia czynu i kierowania postępowaniem, stanowiących dwa składniki psychologicznego kryterium niepoczytalności (Gierowski, 1985, 1988; Tarnawski, 1988). W świetle współczesnych

„Człon psychologiczny jest członem zasadniczym wskazującym na następstwa w psychice sprawcy, przesądzającym o poczytalności, poczytalności zmniejszonej czy niepoczytalności”.

badań nad procesami motywacyjnymi są one dwoma aspektami jednego procesu motywacyjnego, pozostając ze sobą w ścisłych współzależnościach. Zawsze gdy zaburzona jest sprawność rozpoznania znaczenia czynu, możliwości kierowania są także ograniczone. Nie może wystąpić niemożliwość rozpoznania znaczenia czynu oraz możliwość pokierowania postępowaniem – twierdzi prof. M. Tarnawski (1988, s. 35). Jest natomiast rzeczą możliwą, aby w razie zdolności do rozpoznania znaczenia czynu nastąpiła niezdolność do pokierowania swym postępowaniem (np. włamanie dokonane przez osobę uzależnioną w stanie głodu narkotycznego).

Zanalizowane powyżej zagadnienia dotyczące psychologicznej diagnozy procesów poznawczych, emocjonalnych, organicznych uszkodzeń mózgu czy też wpływu sytuacji na zachowanie człowieka łączą się nierozdzielnie z diagnozą jego osobowości, która dostarcza informacji na temat tych zmiennych, które usposabiają do określonego przestępstwa bądź też odegrały znaczną rolę w etiologii zachowania przestępczego. Według J. Gierowskiego (1985, 1988) te dwie zmienne, tj. osobowość i sytuacja, tworzą tzw. ogólne tło motywacyjne, które ma istotny wpływ na zachowanie sprawcy w momencie popełniania przez niego zabronionego czynu.

Spośród zmiennych osobowościowych, a więc względnie stabilnych sposobów reagowania człowieka, przeżywania, spostrzegania i oceniania otoczenia oraz siebie, należy wyróżnić nadpobudliwość i labilność emocjonalną, stanowiącą najczęściej tzw. energetycz-

ną gotowość do agresywnego zachowania, skłonność do kumulowania napięcia emocjonalnego wynikającą z introwertownej struktury osobowości. Do zmian osobowościowych indukujących zachowania przestępne należą ponadto: egocentryzm, negatywizm, wrogość wobec bliskich i dalszych osób, agresywność jawna i tłumiona, mała odporność na stres i frustrację, niski krytycyzm, zaburzenia świadomości, niektóre objawy psychopatologiczne, jak omamy, urojenia, iluzje; także zmienne o charakterze dekompensacyjnym np. alkohol. Są to czynniki bodaj najsilniej związane z agresywną przestępczością, ale nie są to czynniki jedyne. Nie należy przypisywać zmiennym osobowościowym nadmiernego związku ze skłonnościami przestępczymi. Wyniki badań Szymusika (1972) i Gierowskiego (1985) wskazują na duży odsetek nieagresywnych sprawców zabójstw. Stąd też konieczność zachowania dużej ostrożności przy wszystkich próbach wnioskowania o stanie psychicznym sprawcy *tempore criminis* i o jego osobowości na podstawie zewnętrznych, obiektywnych cech popełnionego przez niego przestępstwa. Można w takim przypadku wnioskować o zaburzonym przebiegu procesów psychicznych, które wywarły wpływ na samokontrolę sprawcy. Patologiczny charakter czynu winien przede wszystkim mobilizować do wnikliwej analizy, badania, a nigdy do nadmiernych uproszczeń i schematów.

Każda opinia sądowo-psychologiczna, dotycząca niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej, zawiera informacje o „linii życia” osoby badanej. Jest to omówienie historii życia rodzin-

nego, szkolnego, rówieśniczego, zawodowego, chorób, wypadków, konfliktów emocjonalnych i sposobów ich rozwiązywania, rozwoju psychoseksualnego, światopoglądowego, opis dotychczasowych i przyszłych celów, dążeń, marzeń. Jest to ta część opinii psychologicznej, na podstawie której próbuje się wyjaśniać genezę zachowania przestępnego sprawcy.

W niej odnajduje się albo potwierdzenie zaburzonego zachowania aż po samo przestępstwo, albo stwierdza się, że popełniony czyn przestępny jest przejawem załamania się dotychczasowej linii życia i wtedy poszukuje się jego przyczyn – sytuacyjnych i osobowościowych.

Kończąc te refleksje poświęcone psychologicznym kryteriom niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej, chcę jeszcze wspomnieć o § 3 artykułu 25 k.k., u którego podstaw leży niewąt-

pliwie idea prewencji ogólnej, zmierzającej do ograniczenia alkoholizmu i narkomanii, jako zjawisk społecznej patologii. Zarówno psychiatryczna, jak i psychologiczna interpretacja tego przepisu nie jest jednoznaczna. Co prawda ustawodawca użył sformułowań z zakresu psychologii w stosunku do przewidywania skutków odurzania się

sprawcy, lecz ich interpretacja jest wyłącznie prawna, nie psychologiczna. Z tego też względu wypada podzielić opinię Z. Martena (1992, s. 99), iż paragraf ten nie powinien być przedmiotem opinii sądowo-psychologicznej w sprawie niepoczytalności czy poczy-

talności zmniejszonej. Biegły psycholog wypowiada się w tym przypadku na temat tego, czy sprawca w chwili popełniania czynu przestępnego działał pod wpływem upojenia zwykłego czy też patologicznego.

„Według współczesnej psychologii wybór człowieka jest zależny zarówno od sytuacji, jak i cech osobowościowych ukształtowanych w toku całego życia, a ponadto od samokontroli w przebiegu procesów motywacyjnych”.

Literatura:

¹ W. Domachowski *Zagadnienia psychologii społecznej w orzecznictwie sądowo-psychologicznym* (w:) *Z problematyki pracy biegłego sądowego psychologa*, Stanik J.M. (red.), Wyd. U. Śl. Katowice 1991.

² J. Gierowski: *Diagnoza procesów motywacyjnych jako przedmiot opinii sądowo-psychologicznej* (w:) *Problemy psychologiczno-psychiatryczne w procesie karnym*, Stanik J.M. (red.), Wyd. U. Śl., Katowice 1985.

³ J. Gierowski: *Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona w świetle współczesnej psychologii* (w:) *Teoria i praktyka oceny poczytalności*, Rutkowski R; Majchrzyk Z. (red.), PTP, W-wa 1988.

⁴ J. Gierowski; F. Popp; F. Zyss: *Psychologiczne i psychopatologiczne aspekty niepoczytalności*, „Palestra” 1992, nr 7–8.

⁵ O. Kondaś: *Psychologia kliniczna*, PWN, W-wa 1984.

⁶ G. Le Bon: *Psychologia tłumy*, PWN, W-wa 1986.

⁷ Z. Marten: *Wstęp do psychologii sądowej*, Wyd. U. Śl. Katowice 1990.

⁸ J. Reykowski: *Osobowość jako centralny system regulacji i integracji czynności* (w:) *Psychologia*, Tomaszewski T. (red.), PWN, W-wa 1977.

⁹ R. Rutkowski: *Kontrowersje w sprawie odpowiedzialności karnej osób z zaburzeniami psychicznymi* (w:) *Teoria i praktyka oceny poczytalności*, Rutkowski R; Majchrzyk Z (red.); PTP, W-wa 1988.

¹⁰ A. Szymusik: *Współpraca psychiatry i psychologa w postępowaniu karnym* (w:) *Problemy psychologiczno-psychiatryczne w procesie karnym*, Stanik J.M. (red), Wyd. U. Śl., Katowice 1985.

¹¹ M. Tarnawski: *Silne wzburzenie jako „inne zakłócenie czynności psychicznych”*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1975, nr 2.

¹² M. Tarnawski: *Zabójstwa uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*, Wyd. UAM, Poznań 1981.

¹³ M. Tarnawski: *Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona – de lege lata i de lege ferenda* (w:) *Teoria i praktyka oceny poczytalności*, Rutkowski R; Majchrzyk Z. (red.), PTP, W-wa 1988.